

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRENUMERATY w Redakcji: Rocznie—12 mk., półrocznie—6 mk., kwartalnie—3 mk., miesięcznie—1 mk. **Z przesyłką:** Rocznie—14 m. 40 fen., półrocznie—7 m. 20 fen., kwartalnie—3 m. 50 fen., miesięcznie—1 m. 20 fen. **Zmiana adresu—20 fen.**

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz drobnego druku—25 fen., nekrologi—60 fen. Ogłoszenia drobne za wyraz—5 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) № 7.

Numer pojedynczy 6 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.



z Jundziłów MARJA SIELANKOWA

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zasnęła w Panu, opatrzona Św. Sakramentami w niedzielę, 22 października 1916 r., w wieku lat 62.

Zwłoki pogrzebane zostały w grobach rodzinnych na Rosie w poniedziałek, 23 października. Nabożeństwo żałobne odbędzie się we środę, 25 października, o godz. 10-tej rano, w kościele Ostrobramskim. O czym zawiadamiają krewnych, znajomych i życzliwych pogrzebani w głębokim smutku

Syn, Synowa, Wnuki i Siostry.

TELEGRAMY.

(W. T. B.)

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 22-go bm. FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu bawarskiego ks. Rupprechta.

Bitwa nad Sommą jest z zaciętością kontynuowana. Niezmiernie silne stosowanie artylerji z obu stron charakteryzowało ją również i wczoraj, przeważnie na północnym brzegu Sommy.

Ogień huraganowy, skierowany na okopy i tyły pozycji, poprzedził ataki angielskie, które były dokonywane po kilkakroć pomiędzy Ancre i Courcellette oraz z obu stron Guedecourt.

Za pomocą nie liczenia się ze stratami ludzkimi powiodło się nieprzyjacielowi zyskać na przestrzeni w kierunku Grancourt—Pys, pod Guedecourt zaś został on odparty.

Gwałtowne walki około Saily nie uwięziły się dla Francuzów korzyścią.

Na południe od Sommy za pomocą kontrataku zdobyliśmy pewną liczbę utraconych niedawno okopów pomiędzy Biaches i la Maisonnète. Pochwytiliśmy tutaj 3 oficerów i 172 żołnierzy francuskich oraz 5 karabinów maszynowych.

W lasach, na północ od Chaulnes, od wczoraj wieczór toczy się ponownie walka.

Grupa wojsk następcy tronu.

Nad Mozą trwa ożywiony ogień działowy.

FRONT WSCHODNI.

Front wojsk generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.

Przed centrum grupy wojsk generała pułkownika v. Woyrsz'a oraz na

zachód od Łucka w pojedynczych odciśnięciach wzmogła się obustronna działalność ognia.

Walki oddziałów przednich na zachód od górnego biegu Strypy miały pomyślny dla nas przebieg.

Wojska niemieckie pod dowództwem generała piechoty v. Geroka po ściśle ograniczonych pod względem przestrzeni atakach z ostatnich dni ponownie odraucili nieprzyjaciela za pomocą ogólnego natarcia pomiędzy Świsłelnikami i Skomarochami Nowemi. Mały tylko kawałek terenu na zachodnim brzegu Narajówki jest jeszcze w posiadaniu przeciwnika. Bezcelowe kontrataki jego nie powiodły się. Odnosił on ciężkie kwawe straty. Wzięliśmy do niewoli 8 oficerów i 745 żołnierzy.

Front wojsk generała-kawalerji arcyksięcia Karola.

Pomimo zaciętego bronienia przez wojska rumuńskie przejść do ich kraju, zostały one w wielu miejscach odrzucone. Zdobytego już przez nas terenu nie mogły nam wydrzeć kontrataki.

FRONT BAŁKAŃSKI.

Grupa wojsk generała feldmarszałka v. Mackensena.

Bitwa w Dobrudży, która rozpoczęła się 19 b. m. rozstrzygnęła się na naszą korzyść.

Przeciwnik rosyjsko-rumuński po ciężkich stratach został wyparty na całym froncie ze swych pozycji, uciążliwych jeszcze w czasach pokojowych.

Silne punkty oparcia: Topraisar i Chobadinu zostały zdobyte. Wojska związkowe ścigają przeciwnika.

Front Macedoński.

Walki w wygięciu Cernej nie są

jeszcze zakończone, przyjęły tam udział w akcji wojska niemieckie.

BERLIN (22 bm.) Urzędownie. 21 października po południu eskadra naszych hydroplanów zaatakowała pomyślnie przy pomocy bomb morskie siły zbrojne około wybrzeży Flandrii. Zauważono bezstronnie, że został trafiony kontrtorpedowiec. Pomimo gwałtownego ostrzeliwania wszystkie aeroplany powróciły nieuszkodzone.

Kwatera główna 23-go bm.

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu bawarskiego ks. Rupprechta.

Z niezminiejszą mocą toczyła się wczoraj w dalszym ciągu potężna walka artylerji na północnym brzegu Sommy.

Od popołudnia aż do późnej nocy atakowali znacznymi siłami Anglii na froncie między Le Sars i Lesboeufts, gdzie łączyli się z francuskim frontem bojowym, sięgającym do Rancourt.

Nasza dzielna piechota, skutecznie popierana przez artylerję i lotników, odpierała w swych nieprzerwanych pozycjach krwawo wszystkie napaści, tylko na północo-zachód od Saily wtargnęli Francuzi podczas nocnego ataku do wąskiego okopu przedniej linii.

Na południe od Sommy przed południem udało się nasze natarcie w części północnej lasu Ambois, na północ od Chaulnes.

Dzisiejszej nocy, zgodnie z rozkazem, nie pod presją nieprzyjaciela, nasza linja obronna cofnięta została na przygotowaną pozycję na wschód od lasu.

Grupa wojsk następcy tronu niemieckiego.

Pomiędzy Argonnami a Woëvre ożywiona walka artylerji.

W pobliżu wybrzeża morskiego, w okolicy Sommy i Mozy bardzo ożywiona działalność lotnicza.

22 lotnicy nieprzyjacielscy straceni zostali po części w walce powietrznej po części ogniem dział obronnych. 11 latawców leży za naszym frontem. Kapitan Boelcke pokonał 37 i 38 przeciwnika, leutnant Franke 14. Latawce nieprzyjacielskie rzucały bomby na Metz oraz inne miejscowości w Lotaryngji.

Szkód wojskowych nie przyczyniły,

natomiast umarło 5 osób, 7 zaś zaniemogło na skutek gazów trujących, wydobywających się z bomb.

FRONT WSCHODNI.

Front generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.

Poza chwilowo ożywioną działalnością artylerji na zachód od Łucka i ostatecznym wyparciu Rosjan z zachodniego brzegu Narajówki, wypadków szczególnych nie było.

Front wojsk generała kawalerji arcyksięcia Karola.

Ogólne położenie bez zmian. Około przełęczu Predeal wzięliśmy 560 Rumunów, w tej liczbie 6 oficerów.

FRONT BAŁKAŃSKI.

Front generała-feldmarszałka v. Mackensena.

Mimo ulewnej deszczu i rozmożonego terenu, wojska sprzymierzone posuwają się szybko i bez wytchnienia w Dobrudży, łamiąc tu i ówdzie opór nieprzyjacielski, przekroczyły znacznie linję kolejową na wschód od Murfatlar.

Równow w 8 tygodni po wypowiedzeniu przez Rumunję wojny, wojska bułgarskie i niemieckie zajęły Konstantę. Na lewym skrzydle zbliżamy się do Cernawody.

Hydroplan nasz wylądował daleko poza linjami uciekającego wroga, zniszczył dwa latawce i powrócił w całości.

Front Macedoński.

W półkole, zakreślonym przez rzekę Czerne, na skutek ataku niemieckich i bułgarskich wojsk nieprzyjaciel zmuszony został zająć stanowisko obronne. Na wschód od Wardaru nie udało się nocny napad na pozycje niemieckie.

Pierwszy generał-kwatermistrz.

Ludendorff.

BERLIN (21 bm.) Urzędownie. J. C. M. Cesarz Wilhelm 20 bm. odwiedził front zachodni i Flandrię, przyczem uczynił przegląd wojsk württemberskich i saskich, jak również oddziałów gwardji i innych wojsk pruskich. W Brügge i Zeebrügge J. C. M. Cesarz powitał oddziały marynarki i oglądał zakłady marynarki.

BERLIN (23 bm.) Urzędownie. 1) Dn. 23 bm. zrana nieprzyjacielskie hydroplany dokonały napadu na nasze wschodnio-fryzyjskie wyspy. Szkoły żadnej nie przyczyniono.

2) Du. 22 bm. po południu nasz hydroplan bombardował skutecznie dworzec kolejowy i doki w Sheerness u ujścia Tamizy.

Naczelnik admiralicji marynarki.

KOM. URZĘD. AUSTR.-WĘGIERSKI.

Wiedeń, 22 października.

FRONT WSCHODNI.

Front wojsk generała-kawalerji arcyksięcia Karola.

Nad granicą węgiersko-rumuńską trwają w dalszym ciągu równie gwałtowne walki. W wielu miejscach Rumuni zostali wyparci.

Front wojsk generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.

Nad górną Strypą odbywały się pomyślne walki przednich oddziałów. Wojska niemieckie zdobyły pozycje rosyjskie na zachodnim brzegu Narajówki i odrzuciły nieprzyjaciela za rzekę. Mały kawałek terenu jest jeszcze w posiadaniu nieprzyjaciela. Pochwycono do niewoli 8 oficerów i 745 żołnierzy.

FRONT WŁOSKI.

Dzień minął spokojnie. Na południe od jeziora Toblino została przypędzona i zabrana przez nas powłoka włoskiego balonu, który prawdopodobnie został zerwany z uwięzi przez burzę.

FRONT POŁUDNIOWO-WSCHODNI.

Na froncie c. k. wojsk nie zaszły żadne wypadki.

Wiedeń, 23 października.

FRONT WSCHODNI.

Grupa wojsk generała-kawalerji arcyksięcia Karola.

W walkach około Predealu wzięto do niewoli 6 oficerów rumuńskich i 555 żołnierzy.

Położenie ogólne bez zmian.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.

Zachodni brzeg rzeki Narajówki został całkowicie od nieprzyjaciela uwolniony po zdobyciu ostatniego, przez Rosjan zajętego, niedużego skrawka ziemi. Na pozostałych odcinkach frontu poza ożywionym na niektórych punktach ogniem artylerji szczególnych wypadków nie było.

FRONT WŁOSKI.

Na froncie nadbrzeżnym gwałtowność ognia artylerji włoskiej wzmożła się dnia wczorajszego.

W Tyrolu i w Karyntji działalność bojowa nieznaczna.

FRONT POŁUDNIOWO-WSCHODNI.

Na froncie wojsk c. k. nie szło o nic szczególnego.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler
Feldmarszałek-leutnant.

KOMUNIKAT URZĘD. BUŁGARSKI.

Sofja, 21 października.

Front Macedoński.

W odcinku wsi Mezdzjele i kolei żelaznej Bitolia (Monastyr) — Lerina (Florina) ożywiona działalność artylerji.

Podjęty przez nasze wojska kontratak w kierunku Cernej rozwija się pomyślnie; walka trwa.

W dolinie Moglenicy sytuacja bez zmian i nic ważnego niema do zakomunikowania.

Po obu brzegach Wardaru odosobnione strzały działowe.

U podnóża Belasica-Planina — spokój.

Na froncie Strumy ożywiona działalność.

Oddział wywiadowczy artylerji nieprzyjacielskiej ostrzeliwał kilka zamieszkałych miejscowości przed naszym frontem i podpalił wieś Barahid-Dzumaja.

Nazwa artylerja rozpedziła znacznie oddziały wojsk nieprzyjacielskich, pracujących przy przyróżku mostowym Jeniköj.

Na wybrzeżu Egejskim zwykle krążenie floty nieprzyjacielskiej.

Front rumuński.

Wzdłuż Dunaju spokój.

W Dobrudży w dn. 19 i 20 października odbywały się dość poważne walki. Wszystkie wysunięte pozycje nieprzyjaciela oraz część pozycji głównej znajduje się w naszym posiadaniu. Wzięliśmy dotychczas do niewoli 24 oficerów i 3500 żołnierzy.

Ponadto zdobyliśmy z dział, 5 wozów amunicji, 24 karabiny maszynowe i jeden minomiot.

Na wybrzeżu morza Czarnego statek nieprzyjacielski ostrzeliwał miasto Mangalia.

BERN (22 bm). «Secolo» donosi z Salonik, że 22 bm. rząd prowizoryczny przesłał Bułgarii ultimatum z żądaniem natychmiastowego ewakuowania Macedonii.

Konsulowie nie potwierdzili co prawda otrzymania pisma, w którym Politis komunikował o swej nominacji na ministra spraw zewnętrznych prowizorycznego rządu, lecz odwiedzili osobiście Politisa i w ten sposób faktycznie uznali rząd prowizoryczny.

SOFJA (21 bm). Sobranje jest zwołane na 28 bm. na zwykłą sesję.

Zamordowanie prezesa ministrów hr. Stürgkha.

Jak donosi agencja Wolffa z Wiednia, w niedzielę w południe dnia 22-go bm. prezes ministrów hr. Stürgkh stał się ofiarą zamachu. W chwili gdy hr. Stürgkh spożywał obiad w hotelu Meissla i Schadna podszedł do stołu literat Fryderyk Adler i strzelił szybko raz za razem trzykrotnie w prezesa ministrów. Hr. Stürgkh został trafiony w głowę i natychmiast zmarł.

«Wiener. Allgemeine Ztg.» podaje następujące szczegóły tego zamachu: Hr. Stürgkh siedział jak zwykle w sali restauracyjnej hotelu Meissla i Schadna, tym razem w towarzystwie namiestnika Tyrolu hr. Toggenburga, oraz barona Aehrenthala, brata zmarłego ministra spraw zagranicznych. W chwili, gdy obiad był już prawie ukończony, wiedeński literat dr. Fryderyk Adler, syn posła do parlamentu dr. Wiktora Adlera, który siedział o trzy stoły opodal, wstał nagle, postąpił trzy kroki w kierunku stołu hr. Stürgkha i strzelił weń trzykrotnie z rewolweru. Hr. Stürgkh natychmiast skonał.

Hr. Toggenburg rzucił się z krzesłem na sprawcę zamachu, a oberkelner próbował odebrać Adlerowi rewolwer. Adler strzelił jeszcze dwa razy, przyczem jeden strzał zranił lekko w nogę barona Aehrenthala, a drugi kelnera.

Gdy strzały padły, obecni na sali austriacy i niemieccy oficerowie rzucili się na sprawcę zamachu i dobyli szable.

Morderca wymienił swe nazwisko i powiedział: «Proszę panów, ja wiem, co zrobiłem. Pozwolę się bez oporu aresztować». Na pytanie jednego z oficerów, dlaczego to uczynił, Adler odpowiedział: «To powiem dopiero przed sądem».

Przybyły lekarz inspekcyjny pogotowia ratunkowego stwierdził już tylko śmierć hr. Stürgkha. W kilka minut później przybył na miejsce wypadku kierownik ministerjum spraw wewnętrznych, namiestnik Bleyleben, marszałek krajowy ks. Liechtenstein i prezydent policji Gorup. Sprawca zamachu został aresztowany i odprawiony do biura policji.

Wiadomość o zamachu za pośrednictwem dodatków nadzwyczajnych szybko rozeszła się po mieście i wywołała nadzwyczajne oburzenie. Z tej okazji wyrażone zostały objawy sympatii, którą zmarły wśród ludności się cieszył.

Zabójca Stürgkha, literat Fryderyk Adler, jest człowiekiem trzydziestoletnim. Studjował on w Szwajcarii, a następnie spędził tam lat kilka. Obecnie jest Adler wydawcą pisma «Kampf», organu naukowego niemiecko-austriackiej socjal-demokracji.

W partji nie grał wybitniejszej roli, a nawet żył w niezgodzie z towarzyszami partyjnymi i ojcem, ponieważ przesadne jego poglądy nie znalazły wśród towarzyszy uznania. Jeszcze w ostatnim, niedzielnym numerze «Arbeiterzeitung», znajduje się ostry artykuł jej wydawcy przeciw wywodom Fryderyka Adlera w październikowym zeszytach «Kampf» o konferencji niemieckiej socjal-demokracji.

Zwłoki hr. Stürgkha przewiezione zostały do gmachu prezydium ministrów i tam wystawione. Rada ministrów, zwołana w niedzielę o godz. 4-ej po południu, zebrała się pod wrażeniem tragicznego wydarzenia i odbyła krótką naradę.

Cesarzowi Franciszkowi-Józefowi doniesiono o wypadku w Schönbrunn, wkrótce po otrzymaniu wiadomości.

Jak informuje «Berl. Tag.» hr. Stürgkh urodził się w roku 1859. Przeszedł on całą urzędniczą karierę od koscypisty ministerjum, aż do ostatniego wysokiego stanowiska, biorąc równocześnie udział w życiu parlamentarnym, jako przedstawiciel wielkiej własności ze Styrii. Członkiem rządu został po raz pierwszy w roku 1909 w drugim gabinecie barona Bienerttha.

W jesieni 1911 roku jako następcą barona Gautscha został prezesem ministrów.

«B. Z. am Mittag» donosi, że jako następców hr. Stürgkha wymieniają: dotychczasowego ministra spraw wewnętrznych ks. Konrada v. Hohenlohe, b. prezesa ministrów bar. Becka i wspólnego ministra finansów dr. v. Körbena.

Dookoła wojny.

Posiłki portugalskie.

Do pism francuskich donoszą z Lizbony, że portugalskie władze wojenne czynią przygotowania w celu możliwie najszybszego wysłania większego kontyngensu wojsk portugalskich na front francuski.

Narady koalicyjne w Boulogne.

Z Londynu donoszą urzędownie, że 20 bm. odbyła się w Boulogne konferencja francuskich i angielskich działaczy państwowych, zwołana w celu wymiany zdań co do sytuacji wojskowej i politycznej.

Byli obecni na tej naradzie następujący ministrowie francuscy: Briand,

Ribot, Bourgeois, Roques, Lacaze, Thomas oraz generał Joffe i ministrowie angielscy: Asquith, Grey, Lloyd Georges, jak również szef angielskiego sztabu generalnego, generał Roberts i dowódca naczelny armji angielskiej na kontynencie, generał Haigh.

Ministrom towarzyszyli dyplomacyjni, wojskowi i morscy rzeczoznawcy.

Koslioja z Rumunja.

Jak donosi «Temps», francuska komisja parlamentarna do spraw wojskowych powzięła uchwałę głoszącą, że po wysłuchaniu wyjaśnień prezesa ministrów co do wypadków w Rumunji i Macedonii, komisja ponownie podkreśla konieczność skoordynowanej akcji sprzymierzeńców.

«Times» donosi z Bukaresztu, że 20 bm. francuski generał Berthelot odwiedził króla i następnie wyruszył łącznie z towarzyszącymi mu oficerami francuskimi na front.

Według gazety «Petit Parisien», generał angielski French, b. dowódca wojsk angielskich na froncie zachodnim, łącznie z 13 angielskimi oficerami sztabu generalnego, podjął w ważnej misji przez Skandynawję do Rumunji.

Jak dowiaduje się «Voss. Zeit.», rumuński sztab generalny został uzupełniony poza angielskimi i francuskimi również przez pewną liczbę wyszłych oficerów rosyjskich.

Jak donosi zaś «Russkoje Słowo», b. rosyjski wiceminister wojny, gen. Bielajew, wyruszył do rumuńskiej kwatery głównej, gdzie będzie stałe znajdował się u boku króla Ferdynanda.

Niemcy.

Z prao Reichstagu.

Jak informuje agencja Wolffa na dalszym posiedzeniu komisji głównej Reichstagu w dniu 20 bm. sekretarz stanu dr. Helfferich zakomunikował dane, dotyczące śmiertelności w latach 1911—1916 cyfry wahają się między 14 proc. i 19,7 proc. Rok 1916 w pierwszych siedmiu miesiącach wykazuje 16 proc. Śmiertelność dzieci waha się w linii opadającej. Prezydent v. Batocki zaproponował przeprowadzić na 1 grudnia 1916 r. rodzaj spisu ludności, któryby stwierdził, czem wytłomaczyć fakt, iż kart chlebowych wydano o 4 miliony więcej, niż według statystyki wynosi liczba ludności.

Na zabranii tejże komisji głównej Reichstagu w dalszym ciągu debatów nad sprawami żywnościowymi, von Batocki zakomunikował, że w ciągu ostatnich tygodni, codziennie ładuje się w Prusach 5,000 wagonów kartofli, co jest ilością maksymalną. W ten sposób usunięto objawy braku kartofli, dające się odczuć w niektórych miejscowościach. Rozdział równomierny tłuszczów i mięsa w krótkim czasie zostanie przeprowadzony. Ciężko pracujący otrzymają większą porcję tłuszczu, mianowicie 125 gr. na tydzień i osobę.

W dniu 21 bm. na posiedzeniu komisji głównej Reichstagu wniesiony został wniosek centrowy, aby podawać na każdym zwołaniu Reichstagu szczegółowe dane o rozdziale dostaw dla armji i floty między oddzielnymi państwami Rzeszy, by następnie dostawy te dzielić możliwie równomiernie między państwami związkowymi, a zapomogi rządowe dla nowych przedsiębiorstw pracujących dla armji również szły na rzecz wszystkich państw Rzeszy. Zwłok w płaceniu podatków oddzielnych państw związkowych o ile możności należy unikać, a jeśli ich uniknąć nie można, to przynajmniej w odpowiedni sposób wyrównać.

Wniesiony został także dodatek narodo-liberałów, aby przy dostawach brać pod uwagę gospodarczą zdolność państw Rzeszy. Wnioski te z nieznacznie zmianami zostały przyjęte. Następnie przyjęty został wniosek centrowy, aby po zakończeniu wojny narzędzia i wozy, które staną się już niepotrzebne, rozdzielić po niskich cenach między rolników i przemysłowców.

Agencja Wolfa urzędowo donosi, że w dniu 21 bm. w sali rady związkowej Reichstagu pod przewodnictwem dr. Helffericha odbyło się posiedzenie w sprawie żywnościowej z udziałem przedstawicieli rządów związkowych. Roztrąsane były sprawy zaopatrzenia w kartofle, sianę, mleko. Poruszono także sprawę odżywiania ciężko pracujących.

Nota do Norwegji w sprawie łodzi podwodnych.

Jak donosiliśmy w swoim czasie, król norweski dekretem z dnia 13 bm. zakazał wojennym łodziom podwodnym krajów walczących pobyt w wodach norweskich.

Następnie biuro telegraficzne Ritza donosiło, że w odpowiedzi na znany memorjał, państw koalicyjnych w sprawie stosunku do łodzi podwodnych, rząd norweski zaznaczył, że uważa się za uprawnionego do wydania powyższego zakazu w stosunku do wojennych łodzi podwodnych wszystkich krajów walczących, a nie któregośkolwiek specjalnie. Co do handlowych łodzi podwodnych, rząd norweski uchylił się na razie od przedsięwzięcia jakichkolwiek kroków.

«Norddeutsche Allgem. Zeit.» oświadczyło w związku z tą deklaracją rządu norweskiego, że jednak wydany przezeń zakaz zasadniczo jest skierowany tylko przeciwko Niemcom a więc nie odpowiada duchowi szczerzej neutralności.

Jednocześnie wspomniany niemiecki organ półurzędowy zaznaczył, że poseł niemiecki w Chrystjanji został wobec tego upoważniony z naciskiem zaprotestować przeciwko postępowaniu rządu norweskiego.

Agencja telegraficzna Wolfa donosi z Chrystjanji, że, jak komunikuje «Norske Intelligenz. Sedle», zapowiedziana nota niemiecka 19 bm. wiecz. została doręczona w ministerjum spraw zewnętrznych.

Na Bałkanach.

Sytuacja w Grecji.

«Times» dowiadyuje się z Aten, że w rezultacie audjencji posła angielskiego u króla Konstantyna, król i rząd grecki wyrazili gotowość cofnięcia połowy znajdujących się w Larissie wojsk, oraz przedsięwzięcia dalszych kroków w celu zmniejszenia składu armji greckiej do stopy pokojowej.

Thessalja ma być uważana za pewnego rodzaju kraj neutralny pomiędzy linjami wojsk koalicyjnych a armją grecką. Całej tej prowincji będzie grozić śmierć głodowa, gdyż urodzaj został wywieziony do Bułgarji.

Admirał Fournet upoważnił jednego z oficerów do wykonywania kontroli nad policją grecką.

Jak donoszą z Aten do «Daily Telegraphu», gazeta «Hesperia» ogłasza zarządzenie admirała Fournet, w którym są wymienione prawa francuskiego inspektora naczelnego nad grecką policją i żandarmerją. Wszystkie raporty muszą przechodzić przez jego ręce. Żaden żandarm ani urzędnik policyjny nie może być bez jego zgody usunięty lub przetranslokowany, inspektor ten zaś ma prawo ich usuwać i translokować. Pełnomocnictwa owego kontrolera rozciągają się nawet i na policję, która ma w swej pieczy osobiste bezpieczeństwo króla Konstantyna.

Gazeta włoska «Popolo d'Italia» komunikowała przed kilku dniami, że państwa koalicyjne są zdecydowane raz wreszcie wyjaśnić zasadniczo sprawę greckie i że chcą one uciec się do poważniejszych o wiele, niż dotychczas środków, w celu zabezpieczenia swych interesów w Macedonji. Mianowicie, według informacji wspomnianej gazety, państwa koalicyjne miały zażądać bez dalszej zwłoki zmniejszenia składu armji greckiej, oraz wydania artylerji i fabryk amunicji. Kolejne, donosiła dalej gazeta, będą całkowicie zajęte przez sprzymierzeńców, w Atenach zaś zostanie ogłoszony stan oblężenia.

Informacje «Popolo d'Italia» w części cenajmniej były uzasadnione, gdyż, jak donosi z Aten biuro Reutersa, francuski attaché wojskowy wystosował do króla żądanie, domagające się przewiezienia wojsk greckich z Thessalji do Peloponezu i wydania sprzymierzeńcom materiałów wojennych, przeznaczonych dla wojsk greckich w Thessalji. Pozostałe żądania są nieznane.

Jak donosi «Petit Parisien» prezes ministrów Lambros oświadczył pewnemu dziennikarzowi, że wojska greckie z Thessalji zostaną cofnięte i że powołane ostatnio rocniki będą zwolnione.

«Figl. Rundschau» donosi z Lugano, że, według wiadomości z Aten, Francja obejmuje wykonywanie całej cenzury w stosunku do prasy greckiej.

Według informacji, otrzymanych przez pismo medjolańskie «Italia», grecki prezes ministrów Lambros wypowiedział zamiar ustąpienia ze swego stanowiska wobec tego, że nie udało się mu pogodzić Veniselosą i jego zwolenników z kierunkiem reprezentowanym przez obecny gabinet ministrów.

Powyszą przyczyną, która wpłynęła półono na tę decyzję prof. Lambros, jest posuwanie się Włochów w Epiru.

Lambros jest rodem z Epiru i nie może przebiec grożącej utraty przez Grecję północnego i południowego Epiru.

Proces Ghenadjewa.

Gazeta budapeszteńska «Pester Lloyd» donosi z Sofji w sprawie głośnego procesu o zdradę stanu, wytoczonego znanemu bułgarskiemu działaczowi politycznemu, Ghenadjewowi wraz z towarzyszącymi, że zarzucano mu zdradę stanu, popełnioną przez otrzymanie 2 milionów franków za dokonanie w Bułgarji przewrotu na rzecz koalicji. Sprawa ta została wszczęta jeszcze przed wystąpieniem Bułgarji, obecnie zaś rozprawy sądu wojennego trwały 6 tygodni. Ghenadjew bronił się podobno nadzwyczaj zrećnie, tak że nawet prokurator zmodyfikował oskarżenie, zarzucając Ghenadjewowi tylko łapownictwo.

Sąd wojenny nie zgodził się jednak widocznie z zdaniem prokuratora, bo, jak donosi z Sofji ag. tel. Wolfa, Ghenadjew został skazany za zdradę stanu na 10 lat ciężkich robót, inni oskarżeni członkowie «Sobranja» oraz przedstawiciele kół handlowych otrzymał po 8 lat ciężkich robót. Oskarżeni, należący do stanu kupieckiego, zostali uniewinnieni.

Wyrok, jako e został wydany przez sąd wojenny według obowiązującego w Bułgarji kodeksu, nabrał natychmiast siły prawnej.

Niewiadomo jednak, czy wypadnie Ghenadjewowi odbć wyznaczoną mu karę, gdyż jeszcze przed zapadnięciem wyroku zachował on na oskarżenie krwi po operacji karbunkulowej, i stan jego zdrowia jest poważny.

Ze świata.

Uniwersytet flamandzki w Gandawie.

Ag. Wolfa donosi z Brukseli, że w dn. 21 października przed południem w auli uniwersytetu Gandawskiego odbyła się uroczystość przekształcenia tego uniwersytetu na wyższą szkołę flamandzką. W uroczystości wziął udział belgijski generał-gubernator v. Bissing, który wypowiedział mowę, podkreślając ważną rolę, jaką nowy uniwersytet odgrywać będzie. Nie ma on być uniwersytetem niemieckim, ani francuskim, lecz mocno zakorzenioną w narodzie flamandzkim szkołą holenderską. Na mowę tę odpowiadał rektor Hoffmann stwierdzając, że uniwersytet Gandawski spełni teraz swe naturalne zadanie, wprowadzając wykłady w języku flamandzkim.

Na uroczystości obecni byli także przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, przedstawiciel kanclerza Rzeszy, oraz państw związkowych Rzeszy, między nimi bawarski minister oświaty.

Przed wyberami w Stanach Zjednoczonych.

«Morning Post» donosi z Waszyngtonu, iż na tajnym zebraniu niemieckich pastorów luteranjskich, gdzie było przeszło 200 osób obecnych, dane były określone zupełnie zapewnienia, że Hughes, w razie jeśli zostanie wybrany postara się zemścić na koalicji, która podejmowała napaści na Stany Zjednoczone. Zapewniono następnie, że Hughes pod żadnym warunkiem nie przyjmie do swej izby Roosewelta. Ta sama gazeta donosi, iż niemieccy pastory z Illinois, Ohio, Wisconsin i innych stanów dali te same zapewnienie, komunikując, że pastory postanowili użyć swych wpływów wśród innych Niemców amerykańskich, by poparty został kandydat republikański.

«Times» komunikuje, że kandydaci na prezydenta wzmacniają swą działalność, ponieważ liczne grupy wyborców, którym ekonomicznie się powodzi zachowują się zupełnie biernie. Obydwie partie koncentrują swe wysiłki na średnich stanach lewego brzegu Missisipi. W stanach Now. Jorku, Ohio, Illinois, Indiana, demokraci i republikańscy rozpoczęli walkę wyborczą. Nową okolicznością w sytnacji jest to, że Niemcy znowu jakby poczęli się przechylać ku decyzji, głosowania za Wilsonem.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

Kurs pieniężny w Ob. Ost.

Kurs urzędowy 1 rb. = 1,90 marek.
Kurs rubla w operacjach bankowych:
100 rb. = 194 marek (proponowane)
100 rb. = 198 marek (sprzedawano)
Stopa procentowa kasy pożyczkowej 60/0.

Rozporządzenie policyjne.

Na mocy rozporządzenia p. Nacz. Dow. Wschodu (des Herrn Oberbefehlshabers Ost) z dn. 20. 2. 16. dla okręgu zarządu Wilno—Suwałki (Verwaltung Wilna—Suwałki) z zezwoleniem inspekcji etapowej 10 (Etappen-Inspektion 10) wydane zostaje następujące rozporządzenie policyjne.

§ 1.

Wszelkim rosyjskim poddanym zabrania się leczenia chorych niemieckich wojskowych (oficerów, urzędników i żołnierzy).

§ 2.

Niezachowanie tego przepisu karane będzie pieniężnie do 6000 marek, zamiast których w razie niemożności zapłacenia wyznaczona będzie

stosowna kara aresztu, lub więzieniem do 6 miesięcy,

Wilna den 22 Oktober 1916.

Der Chef der Verwaltung

Wilna—Suwałki

J. V.

Gehrke, Hauptmann.

Rejentol rosyjsoy w Ob. Ost.

«Wiln. Ztg.» (Nr 273) donosi:

W rozporządzeniu, wydanem dla całego okręgu Ob. Ost. (Verwaltungsgebiet Ob. Ost), uregulowana została sprawa dopuszczenia rejentów rosyjskich do spełniania ich funkcji. Na mocy tego rozporządzenia rosyjscy rejenci, zamieszkali w czasie okupacji niemieckiej w okręgu zarządu Ob. Ost, winni posiadać zezwolenie Nacz. Dow. Wschodu (Oberbefehlshabers Ost) na spełnianie swego urzędu.

W szczegółowych instrukcjach wykonawczych zarządono, aby rosyjscy rejenci, którzy chcą mieć zezwolenie na spełnianie swego urzędu, zwracali się piśmiennie o to do Szefa zarządu (Chef der Verwaltung) tego okręgu, gdzie w czasie okupacji znajdowało się ich miejsce urzędowania, za pośrednictwem Naczelnika Okręgu (Kreis-hauptmanna).

Do próby dodać należy curriculum vitae w jęz. niemieckim, przyczem szczegółowo uwzględnić należy stosunki familijne i wykształcenie petenta, oraz szczegółowe dane o dotychczasowej działalności jego i załączyć wydane przez władze rosyjskie świadectwo. Jeśli petent nie posiada języka niemieckiego, curriculum vitae może być podane w języku krajowym.

Dopuszczenie do urzędowania wydaje Chef der Verwaltung (Szef Zarządu) po udzieleniu zezwolenia przez Naczeln. Dow. Wschodu (Oberbefehlshabers Ost).

Specjalne piśmienne poświadczenie stwierdzi dopuszczenie do urzędowania. Czynnności urzędowe mogą być rozpoczęte dopiero po złożeniu zobowiązania, zastępującego przysięgę i wręczeniu świadectwa o zezwoleniu na urzędowanie. Rejenci podlegają nadzorowi służbowemu Szefa Zarządu (Verwaltungschefts), który może wyręczać się swymi urzędnikami.

Rozporządzenia §§ 2 i 3 Verordnung Ob. Ost z dn. 2 maja 1916 r., dotyczące zakresu działania sędziów pokoju w przeprowadzaniu spraw sądów polubownych mają być stosowane i przez rejentów z tą tylko różnicą, że dozwolone jest również stosowanie języka krajowego, o ile wszyscy zainteresowani i współdziałający nim władają.

W tym jednak wypadku należy sporządzić przy pomocy tłumacza przekład niemiecki, który rejent dołączy do oryginału za pomocą sznura i pieczęci.

Używanie języka rosyjskiego jest wzbronione, jak również używanie dotychczasowych rosyjskich pieczęci służbowych i stempli. Pozatem zachowane zostają przepisy prawa rosyjskiego, w szczególności rozporządzenie o notariacie i przepisy rosyjskie podatkowe dla rejentów.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dziś: Św. Rafała A.
Jutro: Kryspina.
Pojutrze: Ewarysta.
Wschód słońca—o g. 7 m. 10.
Zachód słońca—o g. 4 m. 17.

Z WILNA.

— **Przytułek Nr 5** im. św. Wincentego à Paulo Kuratorjum Miejskiego nad biednymi przeniesiony zo-

stał z ul. Antokolskiej № 128 do domu miejskiego przy ul. II Raduńskiej № 56.

Towarzystwo ogrodów Robotniczych w Wilnie. Na wiosnę r. b. zostało zatwierdzone przez władzę niemieckie Towarzystwo Ogrodów Robotniczych w Wilnie.

Nie potrzeba chyba dowodzić, jak pożyteczną może się stać dla kultury naszego miasta działalność podobnego Towarzystwa.

Rozwój działalności Towarzystwa, skuteczność jego usiłowań, zmierzających przede wszystkim do ułatwienia ludności drogą samopomocy zaopatrzenia się w niezbędne środki spożywcze na zimę, zależy od poparcia Towarzystwa przez obywateli miasta.

Obywatele, pragnący dopomóc Towarzystwu, proszeni są o zgłaszanie swych placów i ogrodów zarzą-

dowi Towarzystwa w miejscach następujących: Księdzu K. Lubińcowi w seminarjum duchownym, inż. F. Wallickiemu w Zarządzie miejskim na Dominikańskiej, inż. T. Szopie przy budowie kościoła Serca Jezusowego Tombakowa, księdzu Siemaszkiewiczowi w kościele Ś. go Stefana, Stefańska 41.

Zarząd Tow. Ogr. Robotn.

"Samopomoc". Tymi dniami zostało zalegalizowane przez władzę stowarzyszenie "Samopomoc", do którego mogą należeć pracownicy obecni i byli wszystkich instytucji miejskich oraz osoby stojące blisko organizacji miejskich.

Światło elektryczne. Miejski Wydział Elektryczny rozpoczął przyłączanie nowych abonentów. Wielki więc głód światła, panujący u nas ostatnimi czasami, częściowo da się zaspokoić.

Z Pogotowia. W ubiegłym tygodniu, tj. od dnia 16 do 22 bm. włącznie, Pogotowie ratunkowe było czynne w 97 wypadkach, w tej liczbie było 31 wyjazd karetki na miasto i 66 opatrunków na stacji.

Nieszczęśliwy wypadek. Onegdaj w d. 3 przy ul. Podwałe runęła deska na 12 letniego Cielea Motocznika, łamiąc mu nogę. Pogotowie odwiozło go do szpitala żydowskiego.

Kradzieże. U Stefani Wiciunowej, zamieszkałej przy ul. Nowogródzkiej № 3, dn. 21 bm. skradziono kożę.

Okradziono bożnicę żydowską przy zał. Lidskim № 13 na sumę około 120 mk. Okradziono mieszkanie Dawida Świrskiego (Kolejowa 9); złodzieje zabrali kilka garniturów ubrania.

Za Stow. Rzemieślniczege. W ubiegłą niedzielę w sali był. klubu Polackiego odbyło się pod reżyserją I. Dubowikówny przedstawienie drużyny dramatycznej polackiego Stow. Rzemieślniczege.

Zbłąkany obłopie. Do VII komisariatu milicji przyprawdzone jakiegoś 8-letniego zbłąkanego chłopca, który tyle tylko potrafił powiedzieć o sobie, że się nazywa Mikołajem Maciosiewiczem, innych zaś informacji o sobie udzielić nie mógł.

Niedorożona loty. Rachil Brosławska, Pani Florjanowiczowa w Solecznikach, Wincenta Juchniewicz, Ariel Jentin, Sruł Kowner, B. A. Kleckin, Frida Chana Kilman, Fejge Lewin, Marja Marczeńska, Dawid Necelski, Kazimiera Przyłicka, Golde Szlechthin, Józef Sikorski, Weronika Szautenis, Szłoma Leib Sosenski, S. Slosberg, Franciszek Węc-kowicz, Janina Witkowska, Marja Zachnowska.

SPIS jeńców wojennych, pobożących z Wilna i okolice.

Obóz jeńców Cassel.

- (niżej wymienieni pochodzą z W i l n a): Janusz Karol, Segal Wulf, Gloser Lasar, Janicki Waclaw, Dochewicki Kazimierz, Rubińczyk Abram, Szygo Julian, Kosiol Henryk, Tomaszewski Piotr, Urbanowicz Kazimierz, Fejgel Moxes, Zawelski Wiktor, Wislamski Konstanty, Zaberalski Michał, Desanice Hieronim, Trinkun Orufry, Bulkin Józef, Wodernik Franciszek, Czernski Józef, Urbanowicz Stanisław, Rubińczyk Icko, Rulka Ksawery, Czentrak Andrzej, Nienartowicz Wojciech, Kassel Chaskel, Bersztel Ruwin, Hitowicz Judel, Stankiewicz Jan, Naus Jan, Leszczyński Edmund,

- Zagun Antoni, Kuczyński Józef, Kairys Antoni, Poszewski Wincenty, Koczałin Bolesław, Bolesław Wasyś, Boguszcowski Stanisł., Bryl Michał, Iwaszkiewicz Jan, Dusejski, g. wil., Sienkiewicz Kazimiera, Zanetański, g. wil., Nikotin Feliks, Martikanej, g. wil., Sadowski Aleksander, Nimejmas, g. wil., Puclata Albert, Przebuty, g. wil., Goncar Antoni, Wartuski, gub. wil., Stankiewicz Julian, Merecz, gub. wil., Pieclak Jerzy, Bystrayk, gub. wil., Ludom Bolesław, Bomusz, gub. wil., Tomaszewicz Władysław, Bomusz, gub. wil., Zamosioniec Paweł, Melegramy, gub. wil., Sacharowicz Józef, Ludźwickie, gub. wil., Adamowicz Adolf, Łukaszczyce, gub. wil., Rubinowicz Benjamin, Lida, gub. wil.

OFIARY. Złożone w administracji „Dziennika Wileńskiego”. Na odbudowę spalonego „Domu Opieki M. B.” na Antokolu. Na urocznieniu śp. Władysława Bydziatowicza—Marja i Stanisław Kraszewscy 2 m., Witoldstwo Augustowsky 15 m.

TEATR FAMILIJNY R. SZTREMERA WIELKA № 74.

Kino-teatr „REPOS” ul. Trocka № 2.

KINE-MATO-GRAF „LUX” Ś-to Jerska Nr. 11.

Dziś wleki oryginalny program. Nocne przygody. „Pieniądz rządzi światem” w wykonaniu najlepszych artystów berlińskich.

OSTATNIA SENSACJA! Wampir wielkiego miasta, tytuł Freda Henriohsena. Nieśmiały narzeczony, farsa.

UWAGAMI WSZECHŚWIATOWA SENSACJA tylko d. 22 i 23 b. m. Łódź podwodna „Deutschland” Ten sensacyjny obraz był demonstrowany we wszystkich większych kinematografach niemieckich.

TANIA KUCHNIA POLSKIEGO STOWARZYSZENIA RZEMIEŚLNICZEGO. ul. Zawalna Nr. 5.

ŻĄDAJCIE WE WSZYSTKICH MAGAZYNACH świeżo przygotowaną Cykorję „Melanż” FIRMY HENRYKA AMSTERDAMA w WILNIE, Zawalna Nr. 28—30.

STOW. SPOŻ. „SOLIDARNOŚĆ”, PORTOWA Nr. 6, otrzymało i poleca: MAKĘ żytnią i jęczmienną na karty chlebowe, POTRAWKĘ skoncentrowaną w blaszankach, SERY holenderskie w główkach, KAWĘ „DOMOWĄ”, KAKAO i CZEKOLADĘ, LANDRYNKI warszawskie od 2 m. 20 f. funt.

WARSZAWSKIE T=0 UBEZPIECZEN OD OGNIA. REPREZENTACJA WILEŃSKA, WILNO, Ś-to Jerska 17 (d. własny T-wa).

Skład Wil. T-wa Rolniczego, Zawalna 9, otrzymał świeży transport świeżo, ryb solonych, szpagat papierowy, poleca również gruszek, śliwki suszone, grzyby suszone, syrop i sacharynę, oraz warzywa: kapustę cukrową, buraki, brukiew i marchew.

ŚWIECE 2 m. 40 f. Ul. Mostowa Nr. 12. 90

Poszukuje się futro męskie do nabycia obszerne. Zgłaszać się: Bazyliańska № 5 m. 1, od g. 2—3 po poł. 106

Stróż piśmienny i uczciwy potrzebny do domu № 25 przy ul. Ostrobramskiej.

Potrzebny jest stróż do domu przy kościele Misjonarskim, ul. Subocz № 18. Dowiedzieć się u proboszcza między 5—6 wieczorem. 19

Zgubiono d. 22 [bm. dewizkę z kamykami uwal-skich z dwoma breloczkami, idąc z kościoła Ś-go Jerzego na ul. Wielką. Łaskawego znalazcę uprasza się o odniesienie za wynagrodzeniem — ul. Garbarska 5—20. (108

DO SPRZEDANIA nowe pół białe syberyjskich popielie i bielinek. Zarzeczce 6—11, oglądać można od godz. 1—3 po poł. 94

Chłopcy umiejący wyrznąć laubzegą znajdują stałe zajęcie na wystawie Wileńskich Domów Pracy, ul. Wielka 43. Zwracać się należy z przedłożeniem wzoru pracy rano od 9 do 10. gr

Introrigator R. Aleksandrowicz Tatarska 12, przyjmuje roboty w zakresie fachu wchodzącego.

TORF OPALOWY suchy, w najlepszym gatunku prima, palący się w każdym piecu po 2 mk. 25 f. za centnar (3 pudy) z dostawą do domów polecają H. Grodzki i J. Śliwiński, Ś-to Jańska Nr. 19.

PAPIERY PROCENTOWE I KUPONY także cenności kupuje. Józef Kędzierski, Bonifratska (Siemionowska) 2—2. 910